



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Wspólne posiedzenie
Komisji Spraw Emigracji
i Łączności z Polakami za Granicą (21.)
oraz Komisji Ustawodawczej (63.)
w dniu 4 lipca 2012 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o repatriacji, ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym (druk senacki nr 94).

(Początek posiedzenia o godzinie 14 minut 02)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Ustawodawczej Piotr Zientarski)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

W imieniu dwóch połączonych komisji, Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą oraz Komisji Ustawodawczej, mam zaszczyt otworzyć wspólne posiedzenie. Przedmiotem naszego posiedzenia jest pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o repatriacji, ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym; druk senacki nr 94.

Przedstawicielem wnioskodawców jest pan senator Stanisław Gogacz, któremu za chwilę udzielię głosu. Przypominam, że to właśnie pan senator został upoważniony przez wnioskodawców do przedstawienia tego projektu. Ale zanim udzielię mu głosu, przypomnę państwu o transmisji internetowej z naszego posiedzenia.

Możemy przyjąć ten projekt bez poprawek, zgłosić do niego poprawki bądź go odrzucić. A zatem rutynowe działanie... Ale najpierw kilka uwag natury ogólnej, jeśli państwo pozwolicie. W poprzedniej kadencji nasza Izba uchwaliła nowelizację ustawy o repatriacji, którą skierowaliśmy do Sejmu. Niestety na skutek dyskontynuacji tamten nasz projekt nie doczekał się uchwalenia. W związku z tym istnieje potrzeba, takie głosy pojawiają się w ramach konsultacji, które przeprowadzamy... W najbliższym czasie mamy zamiar – mówię to w imieniu dwóch komisji, jako członek jednocześnie dwóch komisji – podjąć pracę, która będzie związana z ponowieniem, z przygotowaniem... Nie chcę powiedzieć, że zupełnie identycznej, ale bardzo podobnej inicjatywy, gdyż istnieje potrzeba kompleksowego uregulowania pewnych kwestii, chociażby tych związanych z dokumentowaniem polskiego pochodzenia. Ta kwestia jest bardzo istotna. Niestety różnie jest to interpretowane, dlatego ta kwestia powinna znaleźć się w jednym akcie prawnym i podlegać jednoznacznej wykładni. Stąd proponuję, abyśmy dyskusję w trakcie dzisiejszego naszego posiedzenia ograniczyli... Nie chodzi w ogóle o kwestię repatriacji, włączenia się naszego państwa w kwestie repatriacji, bo dla nas ta kwestia jest oczywista. Jeszcze raz chcę powiedzieć, że chcemy wrócić do tamtego naszego projektu, co nastąpi... Myślę, że jeśli nie na najbliższym, to na kolejnym posiedzeniu naszych komisji, dzięki czemu nadamy temu projektowi bieg legislacyjny. To nie oznacza, że dzisiaj zamierzamy tę inicjatywę, że tak powiem, odło-

żyć na bok. Nie, po prostu uważamy, że w tej inicjatywie są pewne elementy, które nie znalazły się w tamtej i które wymagają rozstrzygnięć ustawowych w szczególności pod kątem opinii ministra nauki i szkolnictwa wyższego. Ta opinia oczywiście znajduje się w materiałach na stronach internetowych. Myślę, że państwo senatorowie zapoznali się z tym. Znajduje się ona także w naszych materiałach. Pragnąłbym naszą dzisiejszą dyskusję niejako zawęzić do tej kwestii, bo, tak jak powiedziałem, ta szersza dyskusja dotycząca Karty Polaka, pochodzenia itd... Będziemy to kompleksowo rozważać na kolejnych naszych posiedzeniach. To tyle gwoli wstępu.

Bardzo proszę pana senatora Stanisława Gogacza o przedstawienie projektu inicjatywy.

Senator Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Panie i Panowie, myślę, że proponowana przez nas nowelizację, inicjatywa ustawodawcza, to bardzo ważna sprawa. Chciałbym, aby obraz tej inicjatywy ustawodawczej był pełny.

Chciałbym w tym momencie podziękować Studenckiej Międzyuczelnianej Organizacji Kresowiaków, że zwróciła uwagę na to, iż pomiędzy istniejącymi w systemie prawa w Polsce ustawami istnieje, jak wykazujemy na obecnym etapie, niekonsekwencja. Przywołując tę organizację, chciałbym wyrazić swoją radość również dlatego, że Polacy, którzy przybywają do ojczyzny, do Polski z różnych miejsc na świecie, włączają się, jak wnioskuję z nazwy tej organizacji i z jej statutu, w działalność państwa polskiego również w kontekście legislacyjnym. Wydaje mi się, że są oni szczególnie przygotowani do tego, żeby zwracać uwagę na potrzebę tego typu nowelizacji jak nowelizacja przedmiotowa.

Wydaje się, że ta nowelizacja nie jest taka skomplikowana pod względem formalnym, niemniej jednak jeżeli chodzi o treści, które z niej wynikają... Jest ona bardzo ważna i na pewno wywoływać będzie dużo bardzo istotnych konsekwencji. Mam oczywiście na uwadze konsekwencje pozytywne.

Propozycja, z jaką zgłosili się studenci, zmierza do tego, żeby Kartę Polaka, czyli ten przywilej ojczyzniany, dołączyć do dokumentów, na podstawie których zgodnie z ustawą o repatriacji potwierdza się przynależność do narodu polskiego.

Chodzi również o zmianę w ustawie o szkolnictwie wyższym. Chodzi o to, żeby studenci posiadający Kartę

Polaka nie musieli ponownie udowadniać, zgodnie z zapisami ustawy repatriacyjnej, że mają prawo do pomocy stypendialnej. Tym bardziej że art. 6 ust. 3 ustawy o Karcie Polaka... Pozwolę sobie zacytować ten zapis: „Posiadacz Karty Polaka podejmujący kształcenie, o którym mowa w ust. 1 pkt 3, zachowuje prawo do ubiegania się o stypendia i inną pomoc przewidzianą dla cudzoziemców w odrębnych przepisach”. Tydzień temu miałem okazję spotkać się z Polakiem z Białorusi studiującym na Uniwersytecie Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, który poinformował mnie, że stypendia, które są przydzielane przez prezydenta miasta Warszawy... Regulamin przyznawania tych stypendiów nie obejmuje osób, którzy studiuje tu w Polsce i posiadają Kartę Polaka. On posiada Kartę Polaka, pokazał mi ją, a jednak oficjalnie odmówiono mu skorzystania z tego prawa. Ja będę interweniował, ale o ileż bardziej moja interwencja byłaby skuteczna – jestem tego pewien – gdybyśmy przyjęli tę ustawę...

Trzecia propozycja, którą państwo przedstawiliście, to... Dotyczy to poniekąd art. 8 ustawy o Karcie Polaka. Chodzi o to, żebyśmy w ustawie o finansowaniu świadczeń zdrowotnych wprowadzili zapis mówiący o tym, że... Generalnie chodzi o to, żeby osoba posiadająca Kartę Polaka miała takie same prawa jak osoba, która otrzymała status osoby przynależnej do narodu polskiego zgodnie z przepisami ustawy o repatriacji. A zatem ten mechanizm wszędzie tu się powtarza.

Chciałbym zwrócić uwagę, że posiadamy – nie wiem, czy państwo dysponują tym materiałem – wiele opinii na temat proponowanej nowelizacji. Te opinie w dominującej większości są pozytywne. Jeżeli chodzi o to, co wywołuje chyba najwięcej emocji, czyli świadczenia zdrowotne... Mamy tu opinię pani Agnieszki Pachciarz, która do niedawna była wiceministrem, a teraz jest prezesem Narodowego Funduszu Zdrowia – myślę, że to też dobry znak, bo to Narodowy Fundusz Zdrowia decyduje o finansowaniu, jest swoistym bankiem – która wypowiada się pozytywnie co do tej propozycji. W tej opinii jest informacja, że do tej pory Narodowy Fundusz Zdrowia finansował składki dwóch tysięcy osób... Jeżeli chodzi o wszystkie osoby, które studiuje, to byłoby to sześć i pół tysiąca osób. Tak jak obecnie wobec dwóch tysięcy osób stwierdzono przynależności do narodu polskiego zgodnie z ustawą o repatriacji, tak jeżeli chodzi o osoby posiadające Kartę Polaka, które tu studiuje... Takich osób jest sześć i pół tysiąca. A zatem o cztery i pół tysiąca nastąpiłoby zwiększenie... Po wprowadzeniu tej nowelizacji całkowity koszt wyniósłby 2,5 tysiąca zł...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Ile?)

2,5 miliona zł. Jest tutaj stwierdzenie, które, jak myślę, warte jest zacytowania: „Ministerstwo Zdrowia nie wnosi uwag odnośnie do przedłożonego projektu w wyżej opisanym zakresie. Jednocześnie uprzejmie informuję, że zmiany zaproponowane w ustawie o repatriacji oraz ustawie – Prawo o szkolnictwie wyższym”... Ale... No tak, te kwestie leżą poza zakresem kompetencji Ministerstwa Zdrowia.

Jeżeli chodzi o zmianę w ustawie o szkolnictwie wyższym... Myślę, że mimo wszystko można dopatrzeć się tu treści, które mogą przemawiać za przyjęciem tej ustawy.

Aczkolwiek w opiniach są wskazywane argumenty niekoniecznie za jej przyjęciem. Wskazywane są jednak także argumenty przemawiające za tym, żeby tę ustawę przyjąć. Pan minister Stachańczyk – nie wiem, czy jest dzisiaj obecny – wskazuje na...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Nie.)

...to, że dobrze byłoby, gdybyśmy przyjęli w systemie polskiego prawa generalną normę prawną, która by stwierdzała, która by definiowała, które osoby przynależą do narodu polskiego, które nie przynależą i jakie wiążą się z tym uprawnienia itd. Chodzi o to, żeby to nie polegało tylko na tym, że ci, którzy zgodnie z ustawą o Karcie Polaka posiadają Kartę Polaka, przywilej ojczyzniany, czy też ci, wobec których zgodnie z zapisami ustawy o repatriacji stwierdzono... Chodzi o nadawanie statusu osoby, która przynależy do narodu polskiego i która korzysta z praw, jakie tutaj w Polsce posiadamy.

Myślę, że to tyle. Jeżeli jakieś będą pytania, to oczywiście bardzo proszę... Dziękuję Biuru Legislacyjnemu za pomoc w przygotowaniu tej inicjatywy ustawodawczej, jak również wszystkim państwu, którzy przyczynili się do jej powstania. Tak że to tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, zanim powitam gości i udzielię im głosu, pozwolę sobie oficjalnie, formalnie zgłosić dwie poprawki do propozycji, którą w imieniu wnioskodawców przedstawił pan senator. W nawiązaniu do wstępu, do tego, o czym mówiłem... Pierwsza poprawka byłaby taka, że tytuł projektu ustawy otrzymuje brzmienie: „o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych”. Ponadto skreśla się art. 1 i 3.

Poprawka druga. Art. 4 otrzymuje brzmienie: „Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 października 2013 r.”. Chodzi o to, ażeby świadczenia opieki zdrowotnej – to jest unormowanie, ujednoczenie – do których prawo mają studenci polskiego pochodzenia studiuje w Polsce, były takie same jak w przypadku studentów polskich. Jako że w tym budżecie te środki nie zostały przewidziane... W związku z tym jest tu propozycja, aby ustawa weszła w życie od 1 października, czyli od przyszłego roku akademickiego. Stąd ta data: 1 października. I takie poprawki składam z prośbą, żeby państwo, którzy będą się wypowiadać, ustosunkowali się również do tych poprawek.

Serdecznie witam panią minister Darię Lipińską-Nałęcz – podsekretarza stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego; pana Mateusza Sorę – dyrektora Departamentu Obywatelstwa i Repatriacji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych; panią Joannę Grabczyńską – naczelnik Wydziału do Spraw Repatriacji w Departamencie Obywatelstwa i Repatriacji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych; pana Pawła Orzeszko – radcę prawnego w Departamencie Legislacyjno-Prawnym Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego; panią Dorotę Krupę – głównego specjalistę do spraw legislacji w Departamencie Legislacyjno-Prawnym Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego; pana Tomasza Gruszkę – specjalistę w Departamencie Nauki i Szkolnictwa

Wyższego Ministerstwa Zdrowia; pana Krzysztofa Buczyńskiego – starszego radcę z Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa; panią Aleksandrę Ślusarek – prezes Związku Repatriantów Rzeczypospolitej Polskiej; pana doktora Roberta Wyszyńskiego – członka Rady Krajowej Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”; prezesa Studenckiej Międzynarodowej Organizacji Kresowiaków tutaj już przywoływanej, pana...

(Głos z sali: Pani...)

Przepraszam bardzo. Pani prezes Katarzyna Kaca... Witam pana wicedyrektora Biura Polonijnego Kancelarii Senatu Romualda Łanczkowskiego oraz dyrektora Gabinetu Marszałka Senatu pana Artura Kozłowskiego.

Zapisał się do głosu, zgłaszał chęć wypowiedzenia się pan dyrektor Mateusz Sora. W drugiej kolejności poproszę o wypowiedź panią minister.

Bardzo proszę.

**Dyrektor
Departamentu Obywatelstwa i Repatriacji
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Mateusz Sora:**

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

Tak jak wskazał pan przewodniczący Zientarski, problem tak naprawdę dotyczy definicji polskiego pochodzenia. Otóż do dzisiaj nie została wypełniona dyspozycja art. 52 ust. 5 konstytucji, zgodnie z którym przepisy dotyczące polskiego pochodzenia powinny mieć rangę przepisów ustawowych. Dlatego w piśmie skierowanym do pana przewodniczącego minister spraw wewnętrznych wskazuje, iż taka generalna norma jest potrzebna, gdyż byłaby stosowana nie tylko do spraw dotyczących studentów, ale we wszystkich innych postępowaniach, które dotyczą osób polskiego pochodzenia.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych odnosząc się do poprawek zgłoszonych przez pana przewodniczącego... Ministerstwo popiera te poprawki w całej rozciągłości.

Warto przy tej okazji wspomnieć, iż w poprzedniej kadencji Senat podjął dwie inicjatywy w tym zakresie. Jedna dotyczyła ustawy o obywatelstwie polskim. Ustawa o obywatelstwie polskim została uchwalona i wchodzi w życie. Ta ustawa przewiduje między innymi możliwość nabycia obywatelstwa polskiego przez cudzoziemców polskiego pochodzenia w uproszczonym trybie, to znaczy w trybie administracyjnym. Te dwie inicjatywy były przez Senat procedowane łącznie. Nowela ustawy o repatriacji, o której wspominał pan przewodniczący, zawiera właśnie tę uniwersalną czy generalną normę pozwalającą na prowadzenie przez konsuli postępowań dotyczących polskiego pochodzenia. Pozwalałoby to... Osoby legitymujące się decyzją konsula dotyczącą polskiego pochodzenia mogłyby skorzystać z bardzo wielu uprawnień, które przysługują w Polsce osobom polskiego pochodzenia, między innymi prawa do osiedlenia się w Polsce czy prawa do podjęcia studiów. Rzecz, tak jak mówię, dotyczy kompleksowego... Również prawa do repatriacji oraz zapewne, zgodnie z tą propozycją, prawa do Karty Polaka. Ta propozycja jest o tyle niefortunna, iż Karta Polaka jest wydawana między

innymi osobom polskiego pochodzenia. A zatem polskiego pochodzenia dowodzone by w oparciu o Kartę, która tak naprawdę nie stwierdza polskiego pochodzenia, pomimo tego, iż postępowanie dotyczące wydania Karty Polaka wymaga złożenia deklaracji o przynależności do narodu polskiego. Tak jak mówię, tę Kartę mogą otrzymać nie tylko osoby polskiego pochodzenia, ale również cudzoziemcy, którzy polskich przodków nie posiadają, ale identyfikują się na przykład z polską kulturą, to znaczy są tłumaczami, nauczycielami języka polskiego itp. W mojej ocenie warto byłoby rozszerzyć krąg osób, które mogą o Kartę Polaka się ubiegać, które mogą ją otrzymać i dzięki temu korzystać z tych uprawnień, które są w ustawie o Karcie Polaka zapisane. Chodzi zatem nie tylko o osoby polskiego pochodzenia, ale również o osoby w jakiś sposób identyfikujące się z polskością.

Jeśli można, to na tym etapie byłoby tyle odnośnie do tego projektu i do poprawek zgłoszonych przez pana przewodniczącego. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo panu dyrektorowi.

Bardzo proszę panią minister o zabranie głosu.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki
i Szkolnictwa Wyższego
Daria Lipińska-Nałęcz:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Przyznam, że jestem wdzięczna za autopoprawkę dotyczącą art. 3...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: To nie jest autopoprawka, bo ja nie byłem...)

To jest poprawka. Tak?

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Tak. To jest poprawka.)

Rozumiem. Ja bardzo ją wspieram, bo dotychczasowa treść tego zapisu, powiedziałabym, wynikała z niezrozumienia istoty treści, jaka zawiera się w przepisach ustawy o szkolnictwie wyższym.

Co do art. 1, to nie będę się wypowiadać, bo to nie nasza materia. A w odniesieniu do art. 2... Będziemy wносить o zmiany w zakresie zgodności z nomenklaturą używaną w ustawie o szkolnictwie wyższym. Powiem szczerze, że nie bardzo wiem, na czym miałyby polegać poprawa doli kogoś, kto ma Kartę Polaka, skoro ustawa mówiąca o przyznaniu Karty Polaka stwierdza, iż dana osoba ma prawo do opieki zdrowotnej w stanach nagłych. To nie jest tak samo jak w ustawie o repatriacji, która daje prawo dalej idące, prawo do opłaty przez uczelnię bądź inną jednostkę... Uważam, że utrwała się tu stan niekorzystny dla posiadaczy Karty Polaka. Jeżeli byśmy chcieli coś w tej materii zmienić, to raczej w ustawie o Karcie Polaka – należałoby tu wprowadzić zapis mówiący o tym, że studenci posługujący się Kartą Polaka czy posiadający Kartę Polaka są uprawnieni do dalej idącej pomocy w ochronie zdrowia, życia itd. A to, co tu mamy, nic im nie daje, bo to jest...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Ale studenci studiujący w Polsce...)

Tak, studiujący w Polsce. Koniecznie. Nie ci studiujący gdzie bądź na świecie... Oczywiście. Chodzi o osoby studiujące w Polsce i posiadające Kartę Polaka. I taka zmiana niewątpliwie coś by dla nich oznaczała. Obecny zapis w żaden sposób nie poprawia ich doli. Muszę też przyznać, że każda zmiana w tej dziedzinie nie będzie wolna od konsekwencji finansowych, bo powiększenie grupy osób uprawnionych do jakichś świadczeń wiąże się z konsekwencjami finansowymi. I to powinno się znaleźć w uzasadnieniu.

Jeśli chodzi o formę zapisu, to proponowalibyśmy zmianę sformułowania „szkoła wyższa” na wyraz „uczelnia”, a sformułowania „jednostka organizacyjna prowadząca studia doktoranckie” na „jednostka naukowa posiadająca uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora”. Jest to zgodne z art. 195 ustawy o szkolnictwie wyższym. To są zmiany, które by porządkowały system prawny. I to na razie tyle, bo skoro jest propozycja skreślenia art. 3...

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Pani Minister, moja woła było poprawienie sytuacji studentów polskiego pochodzenia, którzy w wyniku repatriacji znaleźli się w Polsce i studiują na polskich uczelniach. Chodziło o to, żeby w pełni zrównać ich status ze statusem studentów polskich. Taka była intencja mojej poprawki. Ewentualną wątpliwość wyjaśni pan dyrektor Biura Legislacyjnego....

Bardzo proszę, Panie Dyrektorze.

Dyrektor Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu Roman Kapeliński:

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, chodzi o to, że na mocy ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych osobami uprawnionymi do tych świadczeń są studenci. W tej chwili w przypadku studentów, którzy posiadają ważną Kartę Polaka... Jeżeli oni chcą korzystać z tych świadczeń, to muszą opłacać składki sami. A ta zmiana zmierza do tego, aby obowiązek opłacania składki ciążył na szkole wyższej, czyli de facto na Skarbie Państwa. I taka jest intencja. Ustawa o Karcie Polaka rzeczywiście przewiduje, że osoby, które się tą Kartą legitymują, mają prawo do świadczeń zdrowotnych, ale tylko w sytuacjach nagłych. Tutaj chodzi tylko o zmianę podmiotu zobowiązanego do opłacania składek. Bo studenci z zasady, jaką przyjęto w ustawie o świadczeniach opieki zdrowotnej, są objęci tymi świadczeniami.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: I wtedy będą mieli zrównane uprawnienia...)

Z uprawnieniami studentów polskich. Oczywiście.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Za chwilę, Panie Senatorze.

(Głos z sali: Chciałbym zabrać głos.)

Ale najpierw goście...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Daria Lipińska-Nałęcz: Ale to się wiąże z konsekwencjami finansowymi, które... Proszę policzyć...)

(Dyrektor Biura Legislacyjnego w Kancelarii Senatu Roman Kapeliński: Jeżeli można... Te konsekwencje finansowe zostały wyraźnie wyliczone w stanowisku ministra zdrowia. One są tu dokładnie wyliczone.)

Jeśli są pytania do pani minister, to bardzo proszę.

Pan senator Gintowt-Dziewałtowski.

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Pani Minister, zasadnicze pytanie, bo mówimy o kosztach, które oczywiście będą wyższe, albowiem jak do tej pory uczelnie nie opłacają składek za studentów posiadających Kartę Polaka. W związku z tym mam proste pytanie: czy ministerstwo jest skłonne zabezpieczyć środki na ten cel w budżecie własnym? Jeśli tak, to proszę to powiedzieć. Bo jeżeli tych pieniędzy nie będzie, to w ogóle nie ma o czym mówić.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: My nie przewidujemy tego w tym projekcie, Panie Senatorze.)

Ja wiem, tylko że ministerstwo za dwa lata będzie musiało to zaplanować, za rok także. Czy ministerstwo to przewiduje? O to mi chodzi. Ja wiem, że nie w tym budżecie...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Jeśli będzie ustawa, to będzie musiało to przewidzieć.)

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Daria Lipińska-Nałęcz:

Ministerstwo nie może przewidywać czegoś, co jeszcze nie zostało przyjęte. Jeśli to zostanie przyjęte, będzie w systemie...

(Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski: Ale, Pani Minister, do dnia 15 listopada...)

...to wystąpimy do ministra finansów o zwiększenie dotacji w związku z taką potrzebą.

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Pani Minister, w określonym terminie ministerstwo musi przedłożyć projekt własnego budżetu, który będzie częścią budżetu państwa. Czy w tym roku, w czwartym kwartale, przewidujecie państwo umieszczenie takiej pozycji, gdyby takie decyzje miały zapaść? Nie wierzę w to, że takie decyzje zapadną bez państwa udziału.

Drugie pytanie. Dzisiaj studenci polscy, studenci posiadający Kartę Polaka tak samo jak wszyscy studenci zagraniczni mają prawo do opieki doraźnej w sytuacjach nagłych, w sytuacjach zachorowań. Tu proponujemy zupełnie inne rozwiązanie – rozwiązanie zrównujące sytuację studentów zagranicznych nie tylko z sytuacją studentów polskich, ale również z sytuacją każdego polskiego ubezpieczonego. Proszę powiedzieć, o jakie świadczenia dodatkowe, poza opieką zdrowotną w sytuacjach nagłych, udzielane studentom posiadającym Kartę Polaka chodzi.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego
Daria Lipińska-Nałęcz:

To może być ta sama stawka, jaką płaci uczelnia za swoich studentów... To jest prawie 50 zł, czterdzieści sześć z ogonkiem za każdego studenta ubezpieczonego. W związku z tym suma ogólna będzie wynikała z pomnożenia tejże wielkości...

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Pani Minister, nie rozumiemy się. Jakich świadczeń zdrowotnych studentom posiadającym Kartę Polaka dzisiaj brakuje? O jakie świadczenia ten zakres ma się powiększyć?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego
Daria Lipińska-Nałęcz:

Brakuje ubezpieczenia zdrowotnego, takiego jakie mają...

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Tylko w nagłych przypadkach, nie w przypadku zwykłej choroby...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ale nagły przypadek, Panie Senatorze, to nie jest choroba. Ja nie jestem lekarzem, ale, jak rozumiem, nagły przypadek to nie jest zwykła choroba. Tu nie chodzi o leczenie zwykłej choroby.

Proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego
Daria Lipińska-Nałęcz:

Nagły przypadek to nagły przypadek, taki może nas spotkać na przykład za granicą. Prawda? I od tego się ubezpieczamy, wykupujemy dobrowolne ubezpieczenie po to, żeby nie ponosić konsekwencji. W tym przypadku to jest, nie wiem, wypadnięcie z okna, wypadek drogowy i w konsekwencji jakieś złamanie... Wówczas każdy lekarz ma obowiązek podjęcia odpowiednich procedur medycznych ratujących życie. Konsekwencjami finansowymi obciąża się pacjenta – to jest, powiedziałabym, system ogólnie działający. I tu studenci niczym się nie różnią od innych ludzi.

(Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski: Panie Przewodniczący, mamy na sali przedstawicieli ministra zdrowia. Może niech oni powiedzą, czym się będzie różniło to pełne ubezpieczenie od ubezpieczenia w nagłych przypadkach.)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Bardzo proszę.

Jest z nami przedstawiciel Ministerstwa Zdrowia?

(Główny Specjalista w Departamencie Ubezpieczenia Zdrowotnego w Ministerstwie Zdrowia Roksana Żelezik: Tutaj, na wprost. Zgłaszałam się, ale być może nie zostało to zauważone.)

Proszę bardzo.

Główny Specjalista w Departamencie Ubezpieczenia Zdrowotnego w Ministerstwie Zdrowia
Roksana Żelezik:

Roksana Żelezik. Reprezentuję Ministerstwo Zdrowia, Departament Ubezpieczenia Zdrowotnego, który nadzoruje Narodowy Fundusz Zdrowia i zajmuje się również ustawą o świadczeniach opieki zdrowotnej.

Odnosnie do stanów nagłych... Stan nagły jest zdefiniowany w ustawie o państwowym ratownictwie medycznym – jest to stan, który polega na szybkim, właściwie natychmiastowym pogarszaniu się stanu zdrowia. Chodzi tutaj o świadczenia, który wykonuje zespół ratownictwa medycznego, czyli ambulans plus SOR. Tylko świadczenia w SOR i w karetce są sfinansowane w tym systemie. A leczenie na oddziale, leczenie szpitalne, podlega pod ubezpieczenie zdrowotne, którego w przypadku Karty nie ma. Nie ma możliwości... Te świadczenia są wówczas pełnopłatne, one nie są objęte...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Recepty? Recepta też już nie... To znaczy recepta zostanie wystawiona, ale nie będzie refundowana, mówiąc tak w skrócie.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Pan senator uzyskał odpowiedź – jest różnica między nagłym...)

Jest bardzo duża różnica. W przypadku zrównania praw studentów w tym zakresie... Ci studenci, którzy mają prawo do Karty Polaka, uzyskują w tym momencie prawo do wszelkich świadczeń opieki zdrowotnej, takie samo jakie mają studenci polscy.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękujemy bardzo.

(Główny Specjalista w Departamencie Ubezpieczenia Zdrowotnego w Ministerstwie Zdrowia Roksana Żelezik: Proszę bardzo.)

Myślę, że te wątpliwości...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Daria Lipińska-Nałęcz: Jeśli można, tylko do końca...)

Proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego
Daria Lipińska-Nałęcz:

Według naszych wyliczeń, bo my też takie robiliśmy, to będzie rząd wielkości... Cztery i pół tysiąca, bo tyle będzie osób, pomnożone przez tę sumę daje 2,5 miliona zł.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

2,5 miliona zł, Panie Senatorze.

Czy ktoś z zaproszonych gości chciałby zabrać głos?

Ale, jeszcze raz mówię, w kwestii dotyczącej tej inicjatywy i zgłoszonych poprawek.

Bardzo proszę, Pani Prezes.

(Prezes Studenckiej Międzyuczelnianej Organizacji Kresowiaków Katarzyna Kaca: Katarzyna Kaca, prezes...)

Pani prezes Kaca, zapamiętałem nazwisko.

Bardzo proszę.

Prezes Studenckiej Międzyuczelnianej Organizacji Kresowiaków Katarzyna Kaca:

...Studenckiej Międzyuczelnianej Organizacji Kresowiaków.

Pierwszy argument, jaki tu...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Prosimy bliżej mikrofon.)

Padło tu stwierdzenie, że ustawie jest zapis, zgodnie z którym Karta Polaka będzie przyznawana osobom, które angażują się w kulturę polską. Powiedziano, że to dotyczy tłumaczy czy innych osób, które prowadzą działalność na rzecz promocji kultury polskiej, historii itd. Chcę zakomunikować, zasygnalizować, że absolutnie nie słyszałam, ażeby w związku z tym były przyznawane Karty Polaka. Z mojego własnego doświadczenia, z doświadczenia innych studentów, a nasza organizacja zrzesza wielu studentów, wynika, że żaden student, w przypadku którego na przykład były zniszczone dokumenty, tak jak w mojej rodzinie w latach trzydziestych... Chodzi o takie sytuacje, kiedy ma żadnych papierów, które stwierdzają pochodzenie polskie. Moja rodzina i rodziny innych osób działały przez wiele lat na rzecz promocji Kresów, promocji polskości na ziemiach... Ja akurat wywodzę się z Białej Cerkwi, czyli z terenów I Rzeczypospolitej. Wiem, że inne osoby również działały... Przyjechały do Polski, działały w naszej organizacji. I kiedy teraz składały dokumenty o Kartę Polaka, to nikt im jej nie przyznał w związku z tym, że było tyle lat działalności, poświęcenia. Tak że absolutnie nie ma żadnych... Ja nie słyszałam o żadnym przypadku przyznania Karty Polaka na zasadzie takiej, że ktoś działał... To jest pierwsza uwaga.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Ale, Pani Prezes, to jest właśnie argument za tym, o czym mówiliśmy, o czym mówił również pan dyrektor. Chcemy odrębną ustawą, o której mówiliśmy w poprzedniej kadencji i która nie doczekała się uchwalenia, kompleksowo załatwić te kwestie.

(Prezes Studenckiej Międzyuczelnianej Organizacji Kresowiaków Katarzyna Kaca: Tak. Tylko że to powie-dział...)

My to rozumiemy i uważamy, że taka potrzeba istnieje. Przekonywać nas do tego nie potrzeba.

(Prezes Studenckiej Międzyuczelnianej Organizacji Kresowiaków Katarzyna Kaca: No tak, ale to zostało po-

wiedziane w kontekście ubezpieczeń. Prawda? Że ubezpieczenie dostaną osoby, które są tłumaczami, które... Że może to doprowadzić do nadużyć.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Nie, nie.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nikt przecież nie uchyla tej...

(Prezes Studenckiej Międzyuczelnianej Organizacji Kresowiaków Katarzyna Kaca: Dobrze. To w takim razie...)

Proszę ustosunkować się do poprawek, które złożyłem.

Prezes Studenckiej Międzyuczelnianej Organizacji Kresowiaków Katarzyna Kaca:

Jeszcze odnośnie do ubezpieczenia zdrowotnego... Pragniemy uporządkowania prawa w tym zakresie. Wiem z doświadczenia, że niektóre uczelnie... Niektóre osoby zgłaszają nam, że uczelnia zapewnia im ubezpieczenie zdrowotne, a niektóre zgłaszają, że tak nie jest. Słyszałam różne opinie, panuje po prostu zamęt. Studenci nie wiedzą, jak jest to uregulowane w prawie. I to również jest problem.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, Panie Dyrektorze.

Członek Rady Krajowej Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Robert Wyszynski:

Robert Wyszynski, Wspólnota Polska.

Ja może sięgnę do historii. Problem zaczął się wtedy, kiedy nastąpiły przemiany ustawodawcze... W ogóle to dziękuję, że schylono się nad tym problemem, bo dotyczy on kilku tysięcy studentów polskich. Prawda? Około trzech tysięcy studentów uczelni państwowych, którzy dostają stypendium z ministerstwa edukacji, i około... Nie wiadomo, może dwóch tysięcy innych studentów, którzy po prostu odchodzą z kwitkiem. Ja byłem prodziekanem od spraw studenckich i wiem, że... Temperatura 40°C, zapalenie płuc. I nikt nie chce przyjąć takiego człowieka. Nie raz chodziłem z tymi studentami, zebrząc w aptekach o lekarstwa. Kiedyś, na początku lat dwutysięcznych, kiedy odbierano im książeczki zdrowotne, bo nastąpiła zmiana... Oni mieli studenckie książeczki zdrowotne, ale w przychodni PaLMA, w tym akademickim ośrodku zdrowia, po prostu im je odbierano. Łapano ich na akcent. Prawda? I w pewnym momencie doszło do tego, że podpisaliśmy umowę z organizacją Lekarze Bez Granic, dzięki czemu przez jeden dzień w tygodniu – w Warszawie to był na przykład czwartek, w innych miastach, na przykład w Łodzi, to były różne dni – przyjmowano tych naszych studentów w ośrodkach dla bezdomnych. Wraz z tą organizacją studencką przez kilka lat walczyliśmy o to, żeby powstało to rozwiązanie, które teraz jest. Na czym jednak polega problem tego rozwiązania? Niektórym uczelniom należy udokumentować

polskie pochodzenie. To jest to, o czym pan Sora mówił. Jedyną drogą stwierdzenia pochodzenia polskiego przez konsula jest stwierdzenie dotyczące repatriacji. Nie każdy konsul chce to dawać, bo automatycznie daje to podstawę do repatriacji. I niejednokrotnie z takimi sytuacjami się spotykaliśmy. No ale dobrze... A posiadanie Karty Polaka... Proszę pana, żeby dostać ubezpieczenie, trzeba mieć... Jest to stwierdzane na podstawie ustawy o repatriacji. Karta Polaka nie jest podstawą do stwierdzenia tego, że ten student ma prawo do starania się o świadczenie zdrowotne. Prawda? Chcieliśmy nie tylko tego, żeby ta możliwość znalazła się w ustawie o Karcie Polaka, ale żeby w ogóle rozszerzono tę możliwość. Państwo poszli o wiele dalej, za co dziękujemy. My staraliśmy się o to, żeby chociaż ci, którzy mają Kartę Polaka, mogli ją przedstawić na uczelni i żeby ta uczelnia uznała ją za podstawę do płacenia składek. Są także tacy studenci, którzy nie mają Karty Polaka, bo nie wszyscy mają Kartę Polaka, i ci nadal nie będą mieli ubezpieczenia. Chodzi między innymi o to, żeby w kwestii dotyczącej stwierdzenia polskiego pochodzenia – zgadzam się tu z panem Sorą – znaleźć jakieś wyjście. Bo dzisiaj jedyną możliwością jest pójście do konsula i otrzymanie dokumentu stwierdzającego, na podstawie ustawy o repatriacji, że jest się pochodzenia polskiego. My chcieliśmy do tego dołączyć Kartę Polaka. Jeśli ktoś ma Kartę Polaka, to uznaje się, że... I żeby ci studenci, którzy nie mają Karty Polaka i którym konsul nie za bardzo chce wystawić to zaświadczenie... Poza tym na pierwszym roku nikt ich nie informuje, że...

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Panie Dyrektorze, taka inicjatywa... Ja wracam do tej naszej inicjatywy, która była w poprzedniej kadencji. Ona te wszystkie kwestie, o których pan mówi, zawiera.

(Członek Rady Krajowej Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Robert Wyszyński: No tak, ale ta dyskusja poszła w tę stronę, że to będzie dotyczyło tylko Karty Polaka. A co z tymi, którzy...)

Ależ nie...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Nie rozumiemy się.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Czy pan dyrektor może jeszcze raz...

Dyrektor Departamentu Obywatelstwa i Repatriacji w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Mateusz Sora:

Tak jak ja rozumiem tę nowelę... Ona rozszerza ten katalog. Obok osób polskiego pochodzenia, które posiadają decyzję konsula, będziemy mieć osoby, które legitymują się Kartą Polaka.

Co do postępowań dotyczących... Tytuł do repatriacji mają osoby, które przed dniem wejścia w życie ustawy o repatriacji zamieszkiwały w azjatyckiej części dawnego Związku Radzieckiego. Ktoś, kto uzyskał to zaświadczenie o polskim pochodzeniu zgodnie z przepisami ustawy o repatriacji, a całe życie mieszkał na Białorusi, założył

w Grodnie, nigdy repatriować się do Polski nie będzie mógł, bo nie mieszkał w azjatyckiej części dawnego Związku Radzieckiego. Tak że tutaj... Ja myślę, że ta propozycja po prostu rozszerza ten katalog. Osoby, które nie mają zaświadczeń czy opinii konsula dotyczących polskiego pochodzenia, ale legitymują się Kartą Polaka i są studentami, będą objęte ubezpieczeniem.

(Głos z sali: Tak jest. I o to chodzi.)

W mojej ocenie te przepisy dotyczą właśnie tego. Art. 1 proponowanej ustawy rozszerza katalog dowodów dotyczących polskiego pochodzenia o dokument wydawany przez konsula, bardzo często będzie to ten sam konsul, dokument, który nie potwierdza polskiego pochodzenia. On nie musi potwierdzać polskiego pochodzenia, bo w świetle obowiązującej przepisów może być wydawany również w oparciu o zaświadczenie polskiej organizacji. Prawda?

Przewodniczący Piotr Zientarski:

No tak, ale to będzie załatwione w tej kompleksowej regulacji, która zostanie ponowiona, o czym mówiłem na wstępie.

Panie Dyrektorze...

(Członek Rady Krajowej Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Robert Wyszyński: Jeśli można...)

Proszę.

Członek Rady Krajowej Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Robert Wyszyński:

Ten system działa już dwadzieścia cztery lata – pierwsi studenci przyjechali w 1988 r., kiedy powstało biuro – i do tej pory w ogóle nie został, powiedziałbym, ujęty prawnie. Do tej pory jest to tylko...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Ale zmieniamy to...)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ależ oczywiście, że nie, proszę pana. Nigdzie w ustawie o szkolnictwie wyższym nie ma stypendiów polonijnych. To jest tylko część wymiany międzynarodowej, która jest przyznawana ze względu na... no, dzięki panu Szymańskiemu. I chwala mu za to, że on to czyni i część środków na to przyznaje. Zdarzają się przecież najróżniejsze sytuacje... Prosiłbym, jeżeli by były to możliwe, żeby uwzględnić...

(Senator Witold Gintowt-Dziwałtowski: ...To jest zupełnie coś innego.)

Proszę pana, naprawdę... To jest tylko...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Ale ta polemika, Panie Dyrektorze, wydaje się niepotrzebna...)

Dla nas to jest ważne. Praktyka jest dwudziestoczworoletnia... To nie rodzi żadnych kosztów, bo ci ludzie przyjeżdżają... Mały przykład, proszę pana. Przez dwadzieścia cztery lata powstało, nie wiem, kilkanaście, kilkadziesiąt tysięcy prac magisterskich, doktorskich. Choćby dokonanie ewaluacji tego wszystkiego, choćby zrobienie bazy danych tych ludzi... To jest gigantyczny potencjał stworzony w Polsce. I choćby z tego punktu widzenia należałoby to jakoś ująć prawnie. Ale tak się nie dzieje. Prawda? Wydano, nie wiem...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Musimy prawo stworzyć, żeby bazę danych zorganizować?)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No dobrze. Przepraszam, że ja tak dużo czasu zajmuję, ale... Proszę państwa, to dałoby trwałe podstawy szkolnictwu polskiemu. Ktoś jedenaście lat uczy się w szkole polskiej w Grodnie czy gdziekolwiek indziej. I w pewnym momencie ktoś mówi mu, że nie weźmie go, tak jak było to możliwe w ubiegłym roku, na studia, ponieważ nie ma podpisanej umowy z Łukaszką. W 2004 r. nie odbyły się egzaminy.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Ale mówimy, Panie Dyrektorze, o czymś innym – o studentach, którzy studiują czy mają studiować w Polsce.)

Tak, ale żeby się tu dostać, trzeba najpierw przejść egzaminy tam. I tym momencie... Dobra, dziękuję, jeżeli państwo nie...

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.
Czy ktoś z państwa...
Pani minister.
Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Daria Lipińska-Nałęcz:

Chciałabym sprostować informacje, które pan przekazywał. Przede wszystkim to nie jest system bezkosztowy, bo biuro uznawalności, które przyznaje te stypendia, wydaje na nie rokrocznie 43 miliony zł. To jest poważna ilość gotówki państwowej czy środków publicznych przeznaczana na ten cel. Jeżeli byśmy chcieli ten strumień zwiększyć... Mogę być tylko wdzięczna Senatowi za wniesienie inicjatywy dotyczącej zwiększenia tych środków. Jak powiedziałam, ze względu na to, że polskie uczelnie borykają się z niżem, z jednej strony mamy interes w tym, żeby tych studentów przychodziło jak najwięcej. Z drugiej strony musimy to zrównoważyć finansowo. A więc nie jest tak, że to bezkosztowo da się załatwić. I to bym chciała wyraźnie podkreślić – musimy mieć świadomość konsekwencji finansowych takiego działania. Jeżeli będziemy mieli taką świadomość i pojawi się taka inicjatywa Senatu, to my możemy tylko ją wesprzeć.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.
Pani prezes Ślusarek.
Bardzo proszę.

Prezes Związku Repatriantów Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Ślusarek:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo, w imieniu Związku Repatriantów chciałabym bardzo podziękować za tę nowelizację. My absolutnie popieramy te państwa starania.

Jeśli chodzi o Kartę Polaka, o zapis ustawy o repatriacji... Chcę poinformować państwa, że właśnie w tej chwili w podkomisji do rozpatrzenia projektu ustawy o powrotach osób deportowanych i zesłanych... Postaramy się, aby ten zapis znalazł w tym projekcie swoje miejsce.

Chcę też powiedzieć, że bardzo istotną dla nas sprawą jest to, ażeby... Jeśli chodzi o ten zapis o stypendiowaniu Polaków za granicą, to mamy pewną uwagę, bo ten zapis budzi kontrowersje. Jeśli chodzi o na przykład Litwę – tak; ale jeśli chodzi o Kazachstan, to absolutnie nie. My chcemy tych młodych ludzi, potomków polskich zesłańców, ściągając do Polski, w związku z czym...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę?

(Głos z sali: Ta propozycja wypadła.)

Tak? To przepraszam, przepraszam bardzo. W związku z tym w całej rozciągłości jesteśmy za. Jednocześnie przekazuję informację, że procedowanie podkomisji nad tą nową ustawą ma miejsce w tej chwili w Sejmie.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Ale my mamy taką praktykę, że nie oglądamy się na to, co dzieje się w Sejmie i robimy swoje. Ewentualnie te projekty się spotkają i tworzą, że tak powiem, wachlarz, szersze spektrum w zakresie wyboru najlepszych rozwiązań prawnych.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Przedstawiciel wnioskodawców. I będziemy głosować.
Bardzo proszę.

Senator Stanisław Gogacz:

Ja chciałabym, jeżeli można, powiedzieć, żebyśmy nie zapominali o sferze aksjologicznej. Nie mówmy o jakichś tam Polakach, którzy gdzieś tam w świecie mieszkają... Mówimy o Polakach, którzy mają prawo do Karty Polaka, czyli do dokumentu potwierdzającego przynależność do narodu polskiego, który pierwotnie miał dotyczyć w zasadzie wszystkich Polaków poza granicami. Okrojono to jednak do tych państw, w których Polacy tam mieszkający mają status Polaków, a nie przedstawicieli Polonii. Bardzo się nie zgadzam z przedstawicielem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, który stwierdza, że jeżeli chodzi o zakres podmiotowy ustawy o Karcie Polaka, ustawy o przywileju ojczyźnianym... że również nie-Polacy mogą uzyskać ten status. Wie pan, jak się dokładnie wczytamy, to pewnie znajdziemy zapisy mówiące o tym, że ktoś, kto działa w sferze kultury, promocji języka itp. nabywa prawo do tego, aby taką Kartę otrzymać. Niemniej jednak uważam, że głoszenie takiego poglądu nie przysłuży się autorytetowi samej instytucji Karty Polaka. Powszechnie odbierane jest to tak, że Kartę Polaka posiada ktoś, kto jest Polakiem. A jeżeli są takie osoby, które skorzystają z zapisów mówiących o kulturze, o języku, to chwała im za to. Ale nie można z tego robić hasła na sztandary...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Ale my nie robimy...)

Tym bardziej, że pani tu powiedziała, iż nie słyszała o takich przypadkach. Jeżeli takie są, no to są, ale one nie są dominujące i nawet o tym nie powinniśmy specjalnie tutaj dyskutować.

Jeżeli chodzi o poprawkę pana przewodniczącego zmierzającą do zmiany tytułu tej nowelizacji tak, żeby to była ustawa o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych... Rozumiem, że wówczas nie zajmowalibyśmy się ustawą o repatriacji ani ustawą o szkolnictwie wyższym. Proszę jednak zwrócić uwagę, że... Państwo stwierdzacie, że kiedyś tam w przyszłości nastąpi jakaś legislacja, wprowadzona zostanie taka instytucja prawna, która to wszystko ureguluje.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Nie, my chcemy na następnym... Projekt mamy, jest już gotowy.)

Ale, Panie Przewodniczący...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Pan pracował nad nim.)

Panie Przewodniczący, nic nie stoi na przeszkodzie, żebyśmy już w tym momencie przygotowali nowelizację w zakresie, który dotyczy posiadaczy Karty Polaka. A później dołączymy tych posiadaczy Karty Polaka...

(Głos z sali: Żeby to było gotowe przed rozpoczęciem roku akademickiego...)

Chciałbym się jeszcze upewnić co do jednej kwestii. W ramach poprawki, którą państwo proponujecie... Rozumiem, jeżeli chodzi o ustawę o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, że prawa studentów posiadających Kartę Polaka byłyby takie same jak wszystkich innych studentów. Byłaby koniunkcja: student – ubezpieczenie. Nie byłoby koniunkcji: student z Kartą Polaka – pomoc tylko w stanach nagłych. Niedawno byłem w SOR, bo zostałem zaproszony... Nawiasem mówiąc, SOR mają problemy, bo finansowane są w oparciu o ryczałt. Pani nam tu powiedziała, jaka jest definicja nagłych przypadków, ale, prawdę mówiąc, granica między nagłym przypadkiem a zachorowaniem jest bardzo...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Ona jest dyskusyjna.)

...dyskusyjna. Moje pytanie jest takie: czy jeżeli przyjmujemy poprawkę pana przewodniczącego, będzie tak, że studenci posiadający Kartę Polaka będą ubezpieczeni na takich samych zasadach jak wszyscy inni studenci, którzy są na uczelni wyższej? Proszę mi powiedzieć, bo...

(Głos z sali: Studenci polscy.)

No, studenci polscy przebywający...

(Głos z sali: I jeszcze studenci z...)

(Głos z sali: Obywatele polscy.)

Dziękuję bardzo. Nie byłem precyzyjny.

Czy posiadacze Karty Polaka będą mieli taki sam status jak wszyscy ubezpieczeni, jeżeli chodzi o korzystanie ze świadczeń zdrowotnych? Chciałbym się upewnić.

Rozumiem, że to ze względów finansowych pani minister zgadza się z propozycją skreślenia zapisu dotyczącego możliwości korzystania przez studentów z Kartą Polaka ze stypendiów. Tak? Proszę mi powiedzieć, o jakie tu kwoty chodzi. Obecna pani prezes Narodowego Funduszu Zdrowia stwierdziła, że chodzi o 2,5 miliona. Jeżeli ich ubezpieczymy, to będzie to kosztować 2,5 miliona. Jaka to będzie kwota, jeżeli chodzi o stypendia dla studentów Polaków?

A ta regulacja, która ma nastąpić... Ja jak najbardziej jestem za i będę się pod tym podpisywał, ale to wcale nie znaczy, że nie możemy po drodze przygotować... Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Panie Senatorze, ale tamta ustawa jest już gotowa. I wrócimy do niej, żeby załatwić problem, o którym mówiliśmy. A tu jest inna ustawa, która już nie może czekać. Jak powiedział pan senator Dziewałtowski, trzeba się z tym śpieszyć, bo skoro ma wejść w życie 1 października przyszłego roku, to już teraz musi być przygotowywany budżet. Nie możemy czekać, jeśli chcemy zrealizować...

(Senator Stanisław Gogacz: Ja już skończyłem swoją wypowiedź, ale odniosę się tylko do tego, co powiedział pan przewodniczący.)

Proszę.

Senator Stanisław Gogacz:

Moje pytanie jest następujące. Skoro my tak dużo czasu poświęcamy czynnikowi ekonomicznemu, bo na zdrowie 2,5 miliona, na stypendia też odpowiednia kwota jest potrzebna... Ale, tak jak powiedziałem, w sensie terytorialnym chodzi o Polaków tylko z wymienionych tu kilku państw. Jak rozumiem, ta nowelizacja, która ma nastąpić, będzie dotyczyła wszystkich Polaków. Tak? I teraz, Panie Przewodniczący, proszę powiedzieć, jak sobie poradzimy z tym czynnikiem ekonomicznym. No właśnie... Tak że wprowadźmy tutaj tę Kartę Polaka, to będzie mniejsza kasa. Bo na zdrowie pójdzie 2,5 miliona, na stypendia, nie wiem, może też 2,5 miliona – to razem daje 5 milionów. Państwo polskie chyba stać na taki wydatek... Przepraszam za ten...

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Ale, Panie Senatorze, wszyscy mamy świadomość, że w Sejmie spotkają się... Bo przecież jest projekt obywatelski, jak pan pamięta, o wiele szerszy niż senacki, o wiele szerszy niż ten nasz senacki pierwotny, do którego chcemy wrócić. Trzeba będzie tę kwestię załatwić. Finansowo będą to kwoty znacznie poważniejsze niż te niewielkie środki, powiedzmy to sobie szczerze. Oczywiście, że tak, ale w porównaniu do tamtego projektu ten nasz projekt jest finansowo znacznie łagodniejszy. I mam nadzieję... Dlatego chcemy do tego wrócić, zapowiedziałem, że na przyszłym posiedzeniu komisji chcemy tę propozycję uchwalić. A dzisiaj będzie załatwiona kwestia ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

(Senator Stanisław Gogacz: Czyli będą ubezpieczeni tak jak studenci...)

Tak jest.

(Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski: Czy już przechodzimy do głosowania?)

Tak.

(Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski: To jeszcze jedno pytanie.)

Bardzo proszę.

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Panie Przewodniczący, jeżeli projekt tej ustawy zostanie przez nas przyjęty, to pójdzie do Sejmu i de facto Sejm będzie decydował o jego wejściu w życie. Niemniej jednak będzie to zobowiązanie pod adresem ministra finansów. I teraz, nie mamy dzisiaj... Wypowiedź ministra finansów, którą otrzymaliśmy na piśmie, jest żadna – minister starannie omijał kwestię zgody bądź niezgody na przyjęcie tejże regulacji. Czy my dzisiaj wiemy, że minister finansów godzi się na wprowadzenie dodatkowych obciążeń dla budżetu państwa wynikających z tego tytułu? Czy my to wiemy, czy nie wiemy?

(*Senator Stanisław Gogacz*: To jest koszt Narodowego Funduszu Zdrowia.)

No ale Narodowy Fundusz Zdrowia musi dostać dotację...

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Czyje?

(*Senator Stanisław Gogacz*: Pani prezes Narodowego Funduszu Zdrowia.)

Ale pani prezes nie ma prawa dać żadnych...

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Ale to fundusz zdrowia decyduje, to jest w jego puli, a nie ministra finansów. Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, proponuję, żebyśmy przystąpili do głosowania.

Kto jest za przyjęciem... W pierwszej kolejności będziemy głosowali nad zgłoszonymi poprawkami.

Kto jest za przyjęciem zgłoszonych poprawek? (9)

(*Głos z sali*: Wszystkich?)

Tak, tych dwóch.

Kto jest przeciwny? (5)

Kto się wstrzymał? (0)

Poprawki zostały przyjęte.

W związku z tym głosujemy...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tak?

(*Głos z sali*: Była propozycja terminologicznego ujednolicenia...)

W drugim czytaniu przyjmujemy te poprawki, które będą cyzelować nasz projekt. Panie Dyrektorze, jak rozumiem, w tej chwili możemy przegłosować całość wraz z przyjętymi poprawkami.

Kto jest za przyjęciem? (9)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (5)

Proszę państwa, musimy wyznaczyć sprawozdawcę. Przedstawicielem wnioskodawców jest pan senator Gogacz, z tym że pan senator głosował przeciw... Czy mimo to chce się podjąć...

(*Senator Stanisław Gogacz*: Tak, oczywiście.)

...tego obowiązku? Podejmuje się.

Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie połączonych komisji.

(*Koniec posiedzenia o godzinie 15 minut 00*)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii